

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Roszczański Nr. 1. Telefon Nr. 63.

Koniec panowania Rosji na Bałtyku i Niemiec także Potężna demonstracja flot

TALIN, 14.6. — Tel. wł. — Jak tu domniemy, przez eskadrę angielską, polską, danijską, szwedzką i norweską pojawiają się na wodach estońskich także jednostki bojowe włoskie i francuskie.

Jak Baltyk Bałtykiem historia nie pamięta na tem morzu tak potężnej demonstracji flotowej jak obecnie. Będzie to symbolicznym stwierdzeniem faktu, że rosyjskie panowanie na Bałtyku należy już do przeszłości tak jak i niemieckie.

Prasa sowiecka z wielkim zdenerwowaniem omawia tę sprawę i domaga się od czynni-

ków centralnych odpowiedniego zabezpieczenia Kronsztadu i Petersburga.

ZMIANA MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH MIN. RATAJSKI I WICEMINISTER SMÓLSKI OTRZYMAŁI DYMISJĘ

POD ZNAKIEM PACYFIKACJI KRESÓW ministrem mianowany zostaje P. WŁADYSŁAW RACZKIEWICZ Do sekcji kresowej wchodził prezes komisji granicznej polsko-rosyjskiej P. LEON WASILEWSKI

Wczoraj na wniosek premiera Prezydent Rzeczypospolitej przychylił się do prób ministra spraw wewnętrznych p. Ratajskiego i podsekretarza w tem ministerium sen. Smólskiego, postanawiając

zwolnić ich z zajmowanych stanowisk.

Jednocześnie Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek premiera postanowił mianować ministrem spraw wewnętrznych p. Władysława Raczkiewicza,

wojewodę wileńskiego, którego kandydaturę wysuwano już przed kilkoma dniami i w tym celu dwukrotnie wzywano go do Warszawy.

P. Raczkiewicz, przedstawiony Prezydentowi Rzeczypospolitej odbył w dniu wczorajszym dłuższą konferencję z prezesem Rady ministrów i uzgodnił plan swego urzędowania.

Dekret nominacyjny ogłoszony zostanie dziś, tak, że jutro nowy minister będzie mógł objąć urząd ministerjum spraw

Niemcom grozi głód Plony niszczy posucha i robactwo

BERLIN, 14.6. Z całych Niemiec nadchodzą niepokojące wiadomości o grożącym niebezpieczeństwie posuchy, które może wpłynąć decydująco na urodzaje. Od kilku tygodni w całych Niemczech z wyjątkiem Nadrenii nie było większych opadów. Wskutek posuchy część mieszk

kaćców Berlina, zwłaszcza mieszkająca na wyższych piętrach została pozbawiona wody. Na Pomorzu szerzy się masowo kszmiennica, która niszczy drzewa o wciółce. Rząd delegował na miejsce specjalne komisje do walki ze szkodnikiem. (AW).

Laureaci Polskiej Akademii Umiejętności prof. Brückner, Józef Mehofer, Jakub Łuszczak

KRAKÓW, 14.6. Na walnym Zgromadzeniu Akademii Umiejętności w Krakowie nagrodę z fundacji ś. p. Probusa Barczewskiego za dzieła historyczne przyznano prof. Aleksandrowi Brücknerowi profesorowi Uniwersytetu w Berlinie.

Nagrodę z fundacji ś. p. Barczewskiego za dzieła malarskie

przyznano Józefowi Mehoferowi, prof. Akademii Sztuk Pięknych za obraz olejny.

Nagrodę z fundacji Feliksa Jasłńskiego i Witolda Łozińskiego, które, w myśl statutu, mogą być połączone, przyznano Jakóbowi Łuszczakowi za rzeźbę w drzewie pod nazwą „Krzyk Bojowy”.

Hołd polsko-francuski na grobach weteranów 1863 roku

PARYŻ 15.6. Towarzystwo francuskich i polskich towarzyszy broni zorganizowało pielgrzymkę do grobów emigrantów polskich z r. 1863 na cmentarzu Montparnasse. W pielgrzymce tej wzięły udział delegacje Sokola ze sztandarami, oraz liczne osobistości ze świata politycznego.

Wygłoszono liczne przemówienia.

Pochód udał się następnie do grobu gen. Lipowskiego, który w czasie wojny z r. 1870 dowodził oddziałem wolnych strzelców, broniąc miasta Chateaudun, oblężonego przez prusaków. Tu przemówienie wygłosił por. Chretien, który należał do oddziału strzelców, okupujących Klajpedę. Złożono następnie kwiaty na grobie p. Smólskiej poetki i weteranki powstania 63 roku.

Walka policji londyńskiej z komunistami Gumowe pałki w sojuszu z faszystami londyńskimi

LONDYN 15.6. W dniu wczorajszym przyszło w Hyde Parku do starcia między policją londyńską a komunistami.

W chwili gdy policja aresztowała pewnego komunistę, zjawili się jego towarzysze partyjni i zaatakowali policję.

Wywiązała się walka, w której policja musiała użyć we wia-

snej obronie t. zw. gumowych pałek, przyczem raniona znaczna liczba osób.

Wkońcu policji udało się wspólnie z faszystami angielskimi, którzy pośpieszyli z pomocą, doprowadzić aresztowanego i jego dwu współtowarzyszy do więzienia.

Awantury bolszewików ukraińskich w więzieniu lwowskim

LWÓW, 15.6. Wczoraj w więzieniu przy ul. Batorego grupa więźniów politycznych wzięła popoch wśród zarządu więzienia. Do więzienia wkroczył oddział policji złożony z 50 ludzi.

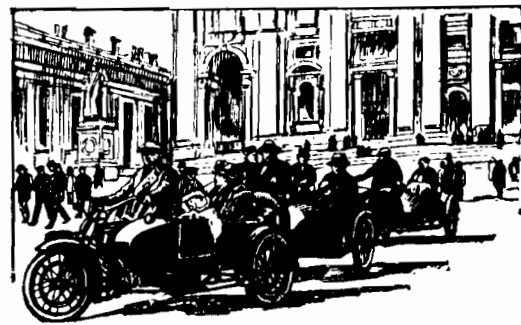
Jak się okazało popoch wywołany został groźną postawą więźniów, którzy pod błahym pozorem chcieli wywołać bunt. Po zlikwidowaniu zajścia przeprowadzono śledztwo, które wyja-

śniło, że po południu o godz. 3-ej dozorca wypuścił grupę więźniów politycznych na zwykły spacer.

Więźniowie pod dowództwem znanego ukraińskiego komunisty, Melnika wszczęli awanturę.

Melnik a za nimi inni więźniowie poczęli awanturować się tak, że dozorca musiał wezwać pomocy policji.

W motocyklu do chrztu



Kilka dni temu na ulicach Rzymu budził powszechną sensację nieskończony korowód motocykli z koszykami, który przejechał przez całe miasto i wkońcu zatrzymał się przed bazyliką św. Piotra.

Niezwykły ten orszak towarzyszył małemu synkowi znanego sportsmena włoskiego Alojze-

go Madralliego, który widać dziecko swoje do chrztu. Przyjaciele sportowca uświetnili tę uroczystość tłumnym udziałem i nadali jej charakter oryginalnej manifestacji sportowej.

Zdjęcie nasze przedstawia orszak z małym bohaterem uroczystości na czele przy opuszczeniu kościoła św. Piotra.

GIEŁDA

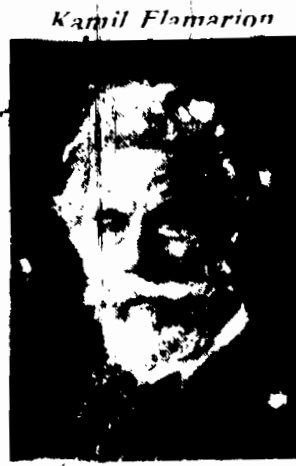
Akcje i listy zastawne słabe. Pap. państw. i waluty przed giełdą bez zmiany.

Banknoty Dol. St. Zjedn. (za 1) 5.18 i trzy czwarte.

Metale Rubel złoty 2.67, dolar złoty 5.18, funt ang. złoty 25.00, dolar srebrny 4.00, Rubel srebrny 1.90, srebrny bilon rosyjski 0.90.

ZURYCH, 15.6. Zamknięcie: Paryż 24.90, Londyn 25.02, Nowy Jork 5.15, Belgia 24.40, Włochy 20.15, Hiszpania 75.20, Holandia 206.90, Berlin 1.22.6, Wiedeń 72.50, Sztokholm 137.95, Oslo 86 i trzy czwarte, Kopenhaga 97 i jedna czwarta, Sofia 3.75, Praga 15.27 i pół, Warszawa 99, Baku 0.72 i pół, Białystok 8.95, Ateny 8.67, Turcja 2.76, Bukareszt 2.40, Helsingfors 13, Buenos Aires 206 i pół, Tendencja osłabiona, 5 proc. pożyczka konwers. 46.00; 10 proc. pożyczka kolejowa 90.00, 6 proc. pożyczka, 63.25, 4 i pół proc. L. Z. ziemskie rb. przedw. 22.20, 6 proc. obligacje m. Warszawy 1915—16 r. 12.75, 4 i pół proc. L. Z. m. Warszawy 14.40, 5 proc. L. Z. m. Warszawy rb. przedw. 17.40.

Akcje B. Dyskontowy 5.75, B. Handlowy 4.70, B. dla Handl. i Przem. 0.65, B. Przem. we Lwowie 0.28, B. Zachodni 1.50, Spiess 2.15, Chodorów 3.15, Gosławice 1.90, Warsz. Cukier 2.30, Węg. 1.73, Nobel 1.65, Cegielski 0.39, Lito 0.55, Modrzejów 3.30, Norblin 0.80, Ostrowieckie 5.00, Parowoz 0.52, Pociąg 1.28, Rudzki 1.29, Starachowice 1.60, Zieleniewski 9.75, Zawiercie 10.25, Żyrardów 7.40, Borkowski 1.15, Jabłkowsky 0.18, Haberbusch 5.85, Spirytus 2.27.



Zmarł przed kilkunastu dniami Kamil Flamarión, którego podobnie podajemy, był jednym z najwybitniejszych uczonych francuskich.

Tajemnicze ręce w Krakowie u śróp pomnika grunwaldzkiego

złożyły płytę ku czci Nieznanego Żołnierza KRAKÓW 14.6. Jak donosi „Kurier Codzienny”, w dniu dzisiejszym zajęła przed pomnik grunwaldzki platforma, na której przywieziono wielką kamien-

na płytę i złożono ją na gazonie przed pomnikiem. Na płycie widnieje napis: „Nieznanemu Żołnierzowi polskiemu, poległemu za Ojczyznę. R. 1914—1920”.

Sześć postaci scenicznych, a jeden skandal

BERLIN, 14.6. — Tel. wł. — W teatrze Bonn na premierze sztuki Pirandelli „Sześć postaci scenicznych w poszukiwaniu autora” doszło do skandalu. Jedna z kobiet wkroczyła podczas drugiego aktu na scenę i wśród hi-

sterycznych okrzyków zażądała, aby „przywódcy mężczyźni opuścili salę”. Wywołało to tumult. Widzowie rozdzielili się na dwa wrogie obozy i uniemożliwili dokończenie sztuki.

Awantury komunistyczne w Londynie Walka z 3000 komunistów Wielu rannych

LONDYN, 14.6. Doszło tu do starcia między komunistami w liczbie około 3.000, a policją. Jest

wielu rannych. Aresztowano 6 osób.

Tajemnicze podróże dyplomatów LITW NOW LORD D'ABERNOON

BERLIN, 14.6. Zastępca komisarza sowieckiego dla spraw granicznych Litwinów w drodze do Karlsbadu przejeżdżał wczoraj przez Berlin, gdzie odbył dłuższą konferencję z ministrem Stresemannem.

BERLIN, 14.6. Ambasador angielski Lord d'Abernoon udał się do Londynu. (PAT.).

KRASIN PARYŻ, 14.6. Krasin odjechał dziś do Moskwy na 2—3 tygodnie.

Nota Francji w Berlinie wręczona zostanie we wtorek

BERLIN, 14.6. — Tel. wł. — Przedstawiciel Francji w Berlinie otrzymał już tekst noty gwarancji rządu niemieckiego. Nota doręczona ma być we

wtorek, poczem po upływie 48 godzin ma być ogłoszona. Zawiera ona 5 stron pisana maszynowo.

Carter -- król szybkości zgina śmierć tragiczną przy us'anawianiu nowego rekordu szybkości na samolocie

LONDYN, 14.6. — Tel. wł. — Znakomity pilot angielski Carter, zwany królem szybkości, —

przy ustanawianiu nowego rekordu wszechświatowego spadł wraz z aeroplanem i zabił się.

Na poszukiwanie Amundsen



AMUNDSEN



Dr. Jan Charcot Francuski badacz bieguna



Donat Mac Millan Amerykański podróżnik

wyruszyła w tych dniach w okolicy podbiegunowej na poszukiwanie Amundsen

KTO BĘDZIE HANDLOWAŁ Z SOWIETAMI?

Mieszane towarzystwo polsko-rosyjskie „RUSPOLBORG”
W dniu 12 b. m. wyjechała do Moskwy... jak to już donosił... specjalna delegacja przemysłowców, celem podpisania umowy z „Wnieściorgiem”... stworzenia mieszanego towarzystwa polsko-rosyjskiego „Ruspolborg”.

Ze strony polskiej do tego mieszanego towarzystwa wejdą założyciele „Polrosu” pp.:
1) Ambrożewicz Kazimierz, prezes zarządu Pol. Zw. Przemysłowców Metalowych, 2) Chirzanowski Zygmunt, dyrektor Syndykatu Rolniczego w... 3) Dąbrowski Aleksander, prezes Zrzeszenia Przem. Leczniczych, 4) Herse Bogusław, prezes Stow. Kupców Polskich, 5) Hofman Mieczysław, dyrektor Banku do Zar. G. Kornbaum Maksymilian, wiceprezes Zw. Przem. Włók., 7) Landau Józef, prezes Zw. Wielkiego Przem. Chem., 8) Lempiński Jerzy, dyrektor Centr. Zw. Pol. Przem., 9) Górn. H. i Fin., 9) Minkowski Paweł, prezes Zw. Pol. Fabryk Portland Cementu, 10) Natanson Stanisław, wiceprezes Zarządu Centr. Zw. Pol. Przem. G. H. i F., 11) Okolski Stanisław Jan, dyrektor Zw. Przem. Met. i Zjedn. Pol. Przem. Met. S. A., 12) Popowski Tadeusz, wiceprezes Rady Centr. Zw. Pol. Przem. G. H. i F., 13) Posański Kazimierz, członek Zarządu Zw. Przem. Włók., 14) Przanowski Stefan, prezes Rady Zjedn. Pol. Przem. Met., 15) Rogowski Maciej, członek Zarządu Zw. Pol. Hut. Żel., 16) Szengul Oskar, prezes Zw. Fabryk Cielnicy, 17) Szujski Zdzisław, dyr. Pol. Banku Przem., 18) Szarycki Stanisław, prezes Zw. Pol. Hut. Żel., 19) Szampanier Henryk, dyrektor Banku Handlowego, 20) Szeniawski Karol, prezes Muzeum Przem. i Roln. i Pol. Zw. Gar-

Wyżeniona z Polski para szpiegów

mała się pobrać w Sowdep
STOLPCE 14. 6. — Tel. wł. — Dni o godz. 15 m. 30 po południu eskorta policji państwowej odstawia do granicy sowieckiej w Kolooswie wyżenioną z Warszawy sowiecką parę szpiegów...

Ex-bankier — min. Klarner i ex-rejent — min. Żychliński

winnaj wyjadąć sprawę inkasa weksli
Przepis prawa wekslowego — jak wiadomo — wyraźnie wymaga, aby posiadacz cudzego weksla prezentował go w terminie wystawcy w jego mieszkaniu... Za nieprezentowanie wystawcy weksla w terminie nie ma prawa bank pobierać prowizji za inkaso, rejent zaś nie może do-

KRWAWA WALKA POLICJI Z BANDYTAMI

Herszt słynnej szajki kresowej zginął od kul karabinowych

KOWEL 14. 6. (Telefonom od własnego korespondenta). Wczoraj rozpoczęła się walka szajki kresowej — Szafranski. Kilkadziesiąt śmiałych napadów, przeważnie krwawych, ma na sumieniu ów Szafranski. Jest to człowiek niezwykle odważny i dużego sprytu. Niejednokrotnie już policja zastawiała sidła na niego i zawsze udało mu się uciec przed pościgiem. Tym razem, gdy doszły wieści, że Szafranski ukrywa się w lesie pod Łuckiem — zmobilizowano wszystkie siły policyjne pod dowództwem komisarza Dosterhafa i ruszono z obławą. Gęsta tyraliera pieszych policjantów otaczała las pierścieniem, a kilka oddziałów konnych patrolowało gestwinę. Wreszcie wykryto kryjówkę bandyty. Okazało się, iż jest on w towarzystwie kilku swych podkomendnych. W odpowiedzi na wezwanie

Paręka państwowa dla kredytu długoterminowego

Wczoraj wniesiony został do Sejmu przez ministra skarbu projekt ustawy o udzielaniu poręki państwowej za zobowiązania banków państwowych i komunalnych oraz za zobowiązania towarzystw kredytowych, ziemskich i miejskich oraz banków hipotecyjnych z tytułu emisji li-

Gdyby nie rozkłady kolejowe to nasza lekomyślność, wagony i szynsłużyłyby nam i żonom naszym

WARSZAWA 14. VI. Szanowny Panie Redaktorze! W imieniu licznych ofiar, zaliczanych powszechnie do gatunku ludzkiego, a w szczególności do gatunku „mózgów z linij”, to jest takich, którzy rodziny swoje umieszcili na letniskach linii Warszawa — Otwock — prosba gorąca. Prośba — o odpowiedni pociąg wieczorny. Wczorajem podług nowego rozkładu odchodzi pociąg o g. 6. 6.40 i 8.45. Dobrze to dla urzędników, którzy kończą zajęcia między 3 a 5-a, ale dla tych chyba pociąg o 6-ej wystarczy. Nakomiat dla kupców, którzy zamykają sklepy o 7-ej, dla adwokatów, lekarzy, którzy do 7 przyjmują i o 7.15 mogliby wyjechać — pociągu niema. Wierze, że Panowie, coście tak owocnie, a bez sprzeciwów, ubiegli tygodnik monarchistyczny

Nocny napad na poselstwo sowieckie w Warszawie

Arcybaszew, Siemionow i Brand
Strzałów nie było, a w Moskwie usłyszano huk
Moskiewskie „Izwiestia” przyniosła sensacyjną wiadomość o napadzie na poselstwo sowieckie, jakiego dokonali mieli w nocy 6-go czerwca rosyjscy emigranci w Warszawie, z pp. Arcybaszewem, Siemionowem i Brandem na czele. Niewiele szczegółów zawierała sensacyjna wiadomość. Dowiedzieliśmy się tylko, że jeden z

Sowiecka wyprawa samolotem do Pekinu

pod niemieckim dowództwem
TALLIN 14. 6. — Tel. wł. — Z Moskwy donoszą: Dnia 10 b. m. wyruszyło stad w daleką drogę do Chin 6 aeroplanów sowieckich. Etapami podróży będą Kazan, Irkutsk, Kiachta, Urya, pustynia Gobi (I), Pekin. Kierownikiem eskadry jest inżynier Schmidt, oczywiście Niemiec. Czynniki sowieckie ekspedycji tej przypisują wielkie znaczenie.

Kowno nie chce gadać z p. Wolffem

KOWNO 14. 6. — Tel. wł. — Bawiący w Warszawie ekspert Ligi Narodów do spraw żydowskich, Lucjan Wolff, chciał w tych dniach wyjechać do Kowno, gdzie miałby się odbyć interwencja

Zapowiedź przesilenia w Niemczech

Nacjonalisci uciekają jak szczury z tonącego okrętu
BERLIN 14. 6. — Tel. wł. — W rządzie niemieckim zanoszą się na poważne przesilenie w związku z trudnościami wewnętrznymi, reformą rolną i polityką za-

„Sytuacja w Maroku znakomita”

Patka kurtuazji francuskiej ocena przedwalki „Riffeni to doskonali wojownicy, znający gruntownie teren walki”
RABAT, 14. 6. — Poinlewe odjechał dziś o godzinie 17-ej do Paryża. Poinlewe, przyjmując przed wyjazdem przedstawicieli prasy, zapewnił dziennikarzy, że zarówno stan fizyczny wojsk, jak i nastrój „riffeni” są doskonałe. Generał Jacquenot w imieniu premiera przedstawił dziennikarzom obecną sytuację w Maroku. Sytuacja wojskowa jest, zdaniem generała znakomita, sytuacja polity-

Matury dla szkół mniejszości narodowych

Istnieje w Polsce szereg prywatnych szkół ukraińskich i białoruskich, których poziom odpowiada wymaganiom szkoły średniej, a których absolwenci nie mieli dotąd praw maturalnych. Ministerjum oświaty wyłania obecnie specjalne komisje egzaminacyjne dla tych szkół, aby umożliwić ich uczniom składanie matury.

Do Północnej Ameryki tylko dwie linje okrętowe wozic będą emigrantów z Polski

Do Palestyny 3 — do Ameryki Południowej — 4
Urząd emigracyjny zawiadamia, że na rok bieżący przyznano na przewóz emigrantów z Polski do krajów zamorskich następujące towarzystwa: Do Ameryki Północnej: duńska linja bałtycko - amerykańska i linja skandynawsko - amerykańska. Do Ameryki Południowej: Chargeurs Reunis, Comilich Line, Król-

Zamieszki w Chinach

SZANGHAI, 14. 6. (Reuter). Agitacja przeciwko cudzoziemcom wzrasta się. Sytuacja wewnętrzna naogół pogorszyła się.



URZĘDNICY KOLEJOWI RADZĄ

WARSZAWA 15. VI. Wczoraj rozpoczął obrady I zjazd Związku urzędników kolejowych Rzeczypospolitej. Organizacja ta powstała z połączenia się w roku ubiegłym Zrzeszenia pracowników biurowych kolej polskich i Związku urzędników kolejowych w Poznaniu, obejmuje obecnie wszystkie dyrekcje kolejowe, prócz dyrekcji małopolskich, i liczy blisko 14 tysięcy członków, których na zjeździe reprezentowało 168 delegatów. Zjazd rozpoczął nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, po czym odbyło się poświęcenie lokalu związku przy ul. Żorawiej nr. 8. Na uroczystość przybył wice-minister kolei, p. Eberhardt, dyrektorowie departamentów, wice-przedstawiciele organizacji pokrewnych i liczni goście. Przemówienia wygłosili: p. Sołowski, red. organu Zw. „Zaczynika” i gospodarz lokalu, dyr. wydziału handlowego min. kolei p. Michałki i p. Sawicki, imieniem Stow. urzędników państwowych.

Zjazd Spółdzielni Wojskowych

WARSZAWA 15. VI. Drugi dzień zjazdu Zw. rewizyjnego spółdzielni wojskowych wypełniły obrady komisji mieszkaniowej, finansowej i wnioskowej. Podstawa obrad komisji mieszkaniowej, pod przewodnictwem gen. Rybińskiego, była nowa ustawa o rozbudowie miast. Komisja finansowa rozpatrywała i przyjęła budżet Związku na rok bieżący, zamykający się sumą około 100 tys. złotych, — przeznaczając poważne sumy na propagandę i wychowanie spółdzielcze. Komisja wnioskowa zajmowała się sprawą powiększenia własnych funduszy obrotowych Związku przez uzyskanie powatniejszych kredytów, co umożliwiłoby rozszerzenie działalności przez zakładanie nowych spółdzielni. Przyjęto również wniosek, nakazujący spółdzielniom wojskowym czynienie zakupów we własnej hurtowni.

Zjazd Inżynierów drogowych

Pod przewodnictwem inż. Gniewińskiego obradował wczoraj w gmachu Stow. techników polskich zjazd inżynierów drogowych, poświęcony sprawom organizacyjnym oraz sacregowi referatowi. Referaty wygłosili: inż. Nadwodki „O roli inżyniera powiatowego w znaczeniu czynnika państwowego”, inż. Łaguna — „Pomiary ruchu drogowego”, inż. Borowski — „Materiały do budowy i utrzymania dróg o intensywnym ruchu”, inż. Okecki — „Zadrzewienie dróg”, inż. Warchol — „Koszty podróży i diety”, wreszcie inż. Minchajmer udzielił informacji o projekcie organizacyjnym na rok przyszły kongresie drogowym.

STYPENDJA RZĄDOWE dla literatów i poetów

czekają w departamencie sztuki na podania artystów
Wzdychamy, jęczymy, że nikt ręką nie poda natchnionemu poecie, który musi mieć choć na powłokę czas byt zapewniony i głowę od trosk powszednich spokojną, aby oddać się bez przeszkód umiłowanej twórczości, — aż tu raptem, jak błyskawica pośród ciemnej nocy oświeła nas wiadomość, że departament sztuki przy ministerstwie wyznał refigijnych i oświecenia publicznego udziela stypendjów literatom. To odkrycie zostało dokonane na środowem zebrań Związku zawodowego literatów, poczem niezwłocznie wrócił się do kolegi Wacława Rogowicza, urzędnika departamentu sztuki, który udzielił nam następujących objaśnień: — Rzeczywiście, stypendja takie są zatwierdzone i udzielane. Wysokość ogólnej sumy pieniężnej nie jest ustalona raz na zawsze i będzie się wahać corocznie w zależności od budżetu. Naj-

Szalona burza przeciągnęła nad Ameryką

70 osób zginęło od piorunów
NOWY JORK 14. 6. — Tel. wł. — Nad stanami środkowymi szalała wczorajszej nocy straszna burza, która zniszczyła ol-

Najstarszy wiezień świata

75 lat przeżył w więzieniu
RZYM 14. 6. — Tel. wł. — przeżywszy 106 lat, z których 75 lat spędził w więzieniu, zmarł w więzieniu w Torontu zmarł 75-letni wiezień świata, który za morderstwo.

Z za kulis bolszewickiej maskarady SZPIEG BANDY ZUBOWA --- STEPANIDA BAŁASZEWA

NAZYWA SIĘ WŁAŚCIWIE STEFANJA BIRENCWAJG

I jest córką lekarza z Łodzi
(Od własnego korespondenta)

WARSZAWA 15. VI.
Stepanida Bałaszewa, agentka bandy Zubowa, która wraz ze swym zwierzchnikiem opuściła wczoraj Warszawę, była wybitną figurą w hierarchii organizacyjnej bolszewickiej.
Pochodzi ona z Polski.
Urodziła się w Łodzi.
Jest córką znanego angielskiego lekarza. Nazwisko jej prawdziwe brzmi: Birencwajg.
Stefanja Birencwajg jest starą i „wyprobowana” działaczką w szeregach komunistycznych. Rozpoczęła swą karierę w socjaldemokracji Królestwa Polskiego. W Genewie, gdzie była na uniwersytecie, gromadziła wokół siebie wszystkich działaczy komunistycznych. Tam też wraz z nią działała znana Komunistka Adel Bielomska, która potem zajęła jedno z wysokich stanowisk w hierarchii bolszewickiej.
Birencwajg - Bałaszewa ma za sobą przeszłość burzliwą i pełną przygód.
Z chwilą wybuchu wojny zgłosiła się do armii rosyjskiej, jako siostra miłosierdzia.
Po zawaleniu broni rozpo-

częła z całą energią służbę w szeregach agitatorów sowieckich. Awansowała wkrótce na nieoficjalną współpracownicę misji sowieckiej w Berlinie.
Na tem stanowisku interesowała się szczególnie polskim ruchem komunistycznym, a zarazem szkolła się w trudnej sztuce szpiegostwa na terenie Polski, dokąd często przyjeżdżała.
W Berlinie odgrywała Bałaszewa dużą rolę, gdyż zastępca posła sowieckiego Krestinskiego

jest tam niejaki Bratman - Borowski, również z Polski pochodzący, jej serdeczny przyjaciel. Przy tych zasługach i tem po parciu wśród dyplomacji sowieckiej przeniesienie Bałaszewy do Warszawy, na teren „ojczysty” nie nasuwała żadnych trudności. W Warszawie z powodzeniem udawała rosjankę, a po aresztowaniu twierdziła, że nie umie mówić po polsku.
Birencwajg - Bałaszewa należy do kategorii zażartych wrogów Polski, nie cofając się przed wykonaniem najtrudniejszych zadań

szpiegowskich czy dywersyjnych.
Do tej samej kategorii zdecydowanych szpiegów i wrogów naszego państwa należeli schwytni w swoim czasie przez policję polską:
Abel Kappota (pseudonim „Kalin”);
Luba Jakobson (pseudonim „Chmielewska”);
Lazarz Oeller vel „Gruby”;
Wiesenberg (wydany sowieckim w r. 1921);
Henryk Morsztynkiewicz i wielu, wielu innych.
Wszyscy obywatele polscy.

KOCHLIWY SZLACHCIC WĘGIERSKI PORYWA AUTEM MŁODZIUTKĄ WARSZAWIANKĘ

Krzyki napastowanej usłyszał policjant stojący przy zbiegu ulicy Brackiej z Aleją Jerozolimską

„Pokochałem ją od pierwszego wejrzenia” — tłumaczy się p. Nagy

(Od własnego korespondenta)
WARSZAWA 15. VI.
Przesłuchane ma oczy i cała jest śliczna panna Zosia Krysińska (Pańska 105), osoba dwudziestoletnia, życiowo mało doświadczona. W tych oczach wielu się już kochało, a ostatnio jeden z wielbicidli zdołał się na krok szalony.
O godzinie 12-ej wieczór, po wyjściu z kina, panna Zosia przechodziła Aleją Jerozolimską. W pobliżu ulicy Brackiej z przejeżdżającego auta wyskoczył jakiś jegomość, zastąpił jej drogę i zdławionym głosem szepnął:
— Kocham. Nie odpędzaj mnie. Panna Zosia odskoczyła, jak oparzona, nieznajomy jednak nie ustępował. Objął kibić dziewczęci, ułożył ją w ramionach i siłą zmusił do zajęcia miejsca w samochodzie.
Stojący w pobliżu posterunku wy usłyszał rozzwierający okrzyk przerażenia. Jednocześnie ujrzał w mknącym aucie kobietę szamocącą się z mężczyzną. Gwizdek alarmowy, na który odpowiedział drugi z oddali i oto na spotkanie samochodu biegnie inny policjant.
— Stać, stać!
Szofer stosuje się do rozkazu i nie zważa na krzyki gościa, który dławiacz w uścisku kobiecie, domaga się dalszej jazdy. Wobec ogromnego zbiegowiska napastnik został zatrzymany, niewiasta odzyskała swobodę, a szofer, korzystając z zamieszania, uciekł.
Zosienka tak była wylekniwna, że, znalazłszy się w 10-ym komisariacie, długi czas nie mogła słowa wymówić.
Aresztowany donżuan przedstawił paszport węgierski na nazwisko szlachcica Pawła Nagy'ego, zamieszkałego w Warszawie od kilku miesięcy. Przyznał się do chęci porwania dziewczęci, która, jak sam powiada, pokochał od pierwszego wejrzenia.
Ponieważ p. Nagy nie miał wyrobionej karty pobytu, oddano go do dyspozycji komisariatu rządu.

ILE KOSZTUJE BIEGUN

Koszty wypraw polarnych

I badania okolic podbiegunowych
Nieznane losy Amundsen a i prawdopodobieństwo katastrofy. Jakiej mógł ulec ten niezmordowany badacz bieguna północnego przywodzi na myśl daleko niebezpieczniejsze wyprawy.
W 16-em już stuleciu znajdowali się śmiały podróżnicy, którzy wzięli się na niebezpieczeństwa podróży podbiegunowych.
W ciągu 17 i 18 stulecia było 15 ekspedycji do krajów polarnych.
Od roku 1800 do 1900 zmogła się znacznie chęć zdobycia tajemnic ładu lodowego i w ciągu minionego stulecia przedsięwzięto 79 wypraw do bieguna.
Najślawniejszą z nich była wyprawa Franklina, na którą wydano 200 tysięcy funtów szterlingów, na poszukiwania zaś zaginionych członków tej wyprawy wydano 270 tysięcy funtów, nie licząc w tem wartości pięciu okrętów wojennych, które zaginęły w lodach.
Wyprawa amerykańska, zakończona również katastrofą, kosztowała 3 miliony dolarów, drugie zaś tyle pochłonęła ratunkowa ekspedycja, która odnalazła straszakone okręty „Erebus” i „Teror”.
Niespożyte zasługi dla badań podbiegunowych krajów polożył Nansen. Według jego projektu zbudowany statek „Fram” oparł się naciskowi lodów i przewyciężył przeszkodę.
Wyprawa jego trwająca od roku 1893 — 1895 kosztowała zaledwie 50 tysięcy funtów szterlingów.
Taka sama suma wydano na ekspedycje Wellmana odbytą w r. 1898 — 1899 — 1895 kosztowała zaledwie 50 tysięcy funtów szterlingów.
Wyprawa finansowana przez Stany Zjednoczone na pokładzie statku „Roosevelt” kosztowała 100 tysięcy dolarów.
Wedle przybliżonych obliczeń na badania krajów polarnych wydano w przeszłości około 100 milionów.

KREW UKOCHANAJ Odrzucony konkurent czatuje w życie na narzeczoną i kilkoma uderzeniami kija zrzuca ją z bryczki

Desperującego szaleńca uwieziono

Wandel poprzysiągł zemstę i natychmiast zabrał się do dzieła.
Ponieważ panna Felicja miała wracać bryczką z Warszawy, uzbroidł się w potężny kij i przykucał w życie tuż przy szosie w pobliżu Raszyna.
Nie czekał długo. Nad wieczorem ukazał się znajomy zaprząg, powożony przez starego woźnicę.
— Ha! Mam cię! — zawołał Wandel, wyskakując z żyta. Zatrzymał brykę i jął okładać kilem narzeczoną.
Pierwsze trzy uderzenia były straszne. Panna Ocipińska zalała się krwią i runęła z bryki na szosę. Woźnica, przypuszczając, że ma do czynienia z bandytą, w pierwszej chwili osłupiał i chciał uciekać, ale przewyciężył lek i rzucił się na napastnika, chwytając go za rękę.
To zapobiegło zbrodni. Na krzyki woźnicy zbiegli się wieśniacy i położyli kres zającemu Wandelowi.
szalejącego z wściekłości, obchwalniono, sprowadzono do Raszyna, gdzie został aresztowany.
Stan zdrowia pobitej niewiasty jest groźny.

Nowa historia o Pawle i Gawle w feministycznym wydaniu

Jak demoniczna sublokatorka wyisnęła ługiem tzy w oczach swej gospodyni za kroplę krwi, uронionej od uktucia igtą w czute miejsce

(Od własnego korespondenta).
WARSZAWA 15. VI.
Piekłem na ziemi można byłoby nazwać mieszkanie p. Władysławy Wysockiej przy ul. Puławskiej nr. 14, w którym obok głównej lokatorki w ostatnim z trzech położonych w amfiladzie pokoiów zamieszkała sublokatorowie w osobie pp. Ludowiczów.
Właściciel źródłem piekła była wyjątkowa wspólność charakterów pp. Wysockiej i Ludowiczowej.
Możnaby przejść ze świecą całą Warszawę i dwóch tak zaciekłych, upartych, mściwych i krzyklich w słowie niewiast nie dobrać.
Dobrały się — jak to mówią — w korcu maku.
Obie chodziły wieczne pobite, podrapane i ziejące wzajemną niewiastą.
Każde niemal pojawienie się sublokatorki w przejściowym pokoju było pobudką do krwawego starcia, jak to zeznawali zgodnie wczoraj świadkowie w sądzie, gdzie p. Ludowiczowa zasiała na ławie oskarżonych pod zarzutem strasznego zespelenia p. Wysockiej przez oblanie twarzy gryzącym płynem.
Pewnego dnia kamienicą przy ul. Puławskiej nr. 14 wstrząsnął przeraźliwy krzyk.
Nawet dla sąsiadów, przyzwyczajonych do ciągłych hałasów w mieszkaniu p. Wysockiej, ów krzyk, przechodzący w nieludzkie wycie, wydał się tak niesamowity, że ktoś żyw, wybiegł na schody.
Ujrano wypadającą ze swego mieszkania p. Wysocka, która z zamkniętymi oczami i wyciągniętymi rekoma, slaniając się, dopadła drzwi mieszkającego obok lekarza, dr. Garczewicza. Lekarz stwierdził, że poszkodowana ma oblaną twarz i piersi.
Tylko dzięki natychmiastowej pomocy lekarskiej oczy p. Wysockiej ocalały, twarz jednak jej i szyja pokryta jest obecnie okropnymi śladami oparzeń.
W czasie przewodu sądowego p. Ludowiczowa nie przyznała się do winy, twierdząc, iż przeciwniczka jej umyślnie oblała sobie twarz ługiem, by wpakować sublokatorke do więzienia i pozbyć się jej tą drogą.
Na poparcie swego twierdzenia, oskarżona opowiedziała o swych przeżyciach z właścicielką lokalu. Bardzo charakterystyczne było zeznanie jednego ze świadków, który stwierdził, że p. Ludowiczowa skarżyła się w przeddzień zajścia, iż p. Wysocka wbiła jej igłę, jak wstydliwie zeznał przed sądem, w... bolesne miejsce.
Sąd, biorąc pod uwagę okoliczności łagodzące, skazał oskarżoną na 6 miesięcy więzienia, i zasądził na rzecz poszkodowanej powództwo cywilne w wysokości 100 złotych.

17 milionów egzemplarzy książek rozeszło się w 1924 roku po Polsce

Wydział prasowy Min. Spraw wewnętrznych, pod dyktando p. M. Wankowicza, opracował pełne zestawienie produkcji wydawniczej na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej za r. 1924. Dane te nie obejmują Śląska Górnego i Cieszyńskiego, które wskutek godnych pożalowania komplikacji biurokratycznych, nie nadsyłają do Ministerstwa spraw wewnętrznych egzemplarzy obowiązkowych.
Z zestawienia wynika, że w roku zeszłym wyszło w Polsce 5138 druków nieperjodycznych, które zostały odbite w 17.254.799 egz.
Z druków tych wyszło w języku polskim 4144 książki w 15.269.826 egz. Następnie idą książki żydowskie i hebrajskie (565 druków w 884.880 egz.), ukraińskie (195 druków w 478.000 egz.), niemieckie (77 druków w 229.850 egz.), rosyjskie (56 druków w 220.200 egz.), białoruskie (25 druków w 31.000 egz.), litewskie (22 druki w 33.200 egz.), w innych językach obcych (54 druki w 108.210 egz.).
Śród wydawnictw polskich najwięcej wypadła na poezję, powieść i dramat (532 druki w 2.219.135 egz.), a najmniej na językoznawstwo i filologię (18 druków w 54.000 egz.).
Wydział prasowy w ciekawej swej statystyce wyodrębnił „wydawnictwa sensacyjne”, uważając, że nie należą one do żadnej literatury, co bibliograficznie nie słusznie jest, bo bibliograficznie nie może określić, gdzie się znajduje stopień sensacji.
Niemniej przeto cyfra naszych wydawnictw sensacyjnych jest przerażająca: wynosi ona za rok 1924 aż 228 druków, w 2.074.600 egzemplarzach!

SPORT

CBFITY PŁON
Lekkoatletyczne mistrzostwa Warszawy przyniosły pięć nowych rekordów polskich
WARSZAWA 15. VI.
Zakończone wczoraj mistrzostwa lekkoatletyczne W. O. Z. L. A. przyniosły wyniki następujące:
Bieg 200 mtr.: 1) Szejanek (Warsz.) 23 sek., 2) Weiss (A. Z. S.), 3) Rother (Pol.).
Bieg 1500 mtr.: 1) Forys (Warsz.) 4 m. 17 sek., 2) Oldak (A. Z. S.), 3) Malanowski (A. Z. S.).
Bieg 400 mtr.: 1) Weiss 53,3 sek., 2) Kostrzewski (A. Z. S.), 3) Dabrowski (A. Z. S.).
Skok wwyż: 1) Gruner (A. Z. S.) 170 cm., 2) z rozrywki Cejlik (Pol.) 170 cm., 3) Bielecki (A. Z. S.) 165 cm.
Rzut oszczepem: 1) Szydłowski (A. Z. S.) 53 mtr., 2) Gruner 49 mtr., 3) Miączyński (A. Z. S.) 36 mtr., 83 cm.
Ogólnie mistrzostwa pod względem ilości startujących zawodów. Zato wykażal: one, że jakościowo nasi zawodowcy poprawiają się z każdym rekordem i że już obecnie w wielu punktach olimpijskiego programu lekkoatletycznego możemy konkurować z najpoważniejszymi zawodnikami Europy.



W MIESIĄCIE



W DRODZE

Znów bolesny skurek Rady Miejskiej.

Dalsze rezygnacje z mandatów radzieckich.

Jednolita i jednogłośnie w swych uchwałach Rada Miejska zbiera zasługę piony, za swoją bekrzyteczność i nieudwładnienie. Jak daleko to zaprowadziło, to najlepszy obraz, daje nam list radnego, p. W. Hermanowskiego do p. Prezesa Rady Miejskiej.

z rezygnacją z mandatu radzieckiego.

Uważaliśmy, jak całe zresztą społeczeństwo naszego miasta, p. Hermanowskiego za jednego z najczynniejszych członków w samorządzie, przystępującego do zleconych mu przez R. M. prac

z sumiennością i z dobrą wiarą w skuteczność brzońonych lub zwalczanych przez niego spraw.

Wierzył, że przewodnicy naszego samorządu tak samo myślą i czują. Tymczasem do wiadził się w końcu o czym innym, co go zmusiło do ustąpienia z Rady Miejskiej. List, który p. Hermanowski miał wysłusować do p. Prezesa R. M. podaje podobno tego rodzaju motywy:

1) że p. Prezes R. M. i p. Prezydent miasta już od kilku, czy jeszcze więcej miesięcy mieli wiedzied

o sprawach pp. Godyńskiego, Maciejewskiego i Wasilewskiego, które tych ostatnich zaprowadziłyby do prokuratora i sędzięgo śledczego. Wiadomości tych miał udzielić na piśmie, tenik p. Konopiński.

2) że, przewodniczący komisji rewizyjnej

p. Starzyński przez swoje punktatorskie posunięcia i stałe odkładanie posiedzeń komisji rewizyjnej,

pośrednio przyczynił się, że gospodarka miejska została zabagniona, że nadużycia za uważane już dawno nie były skierowane do władz prokuratorowskich we właściwej chwili,

3) że gospodarka miejska innych wydziałów była również niezadowolająca,

w szczególności zaś wydziału technicznego, który ani jedno go gmachu szkolnego nie zdołał wybudować, pomimo,

że miał specjalnych inżynierów do robienia planów, miał plac, miał materiał przyrzeczony.

Przeciwie Magistrat dopuścił do eksmisji szkoły powszechnej Nr 19 z powodu niezapłacenia czynszu za lokal.

Te przyczyny zmusiły p. Hermanowskiego do rezygnacji z mandatu radzieckiego. Mówią one same za siebie, komentarze zbyteczne. A co dalej? Pozostało obecnie w Radzie kilku bogu ducha winnych staruszków, którzy może najpilniej wygrze wali stoiki radzieckie na wszystkich posiedzeniach

ale ani pary z ust nigdy nie puścił.

Jak z nimi radzić, kiedy nie chcą mówić. A może to będzie obecnie „Niema Rada Miejska“? Mieliśmy już „Wielką Radę“, „Małą Radę“ to teraz możemy mieć i „Niema“. Prezydum będzie jej wygłaszać odczyty.

Z posiedzenia Magistratu.

1. Na posiedzeniu w dniu wczorajszym Magistrat odrzucił zarządowi wielkiej bóżnicy stałego subydjum na cele religijne i inne. Odmowę swoją motywuje Magistrat tem, że na cele wyznaniowe, żadnych subydjów nie udziela.

Prawdopodobnie wyczerpał się już fundusz dyspozycyjny Rady Miejskiej. Przypominamy tu trafne uwagi radnego p. Kolendy w związku z uchwałą Rady Miejskiej na budowę kościoła Św. Rocha.

2. Właściciele letnisk w Zwierzynie wniesli do Magistratu protest przeciwko umieszczeniu przez Two „Marpa“ chorych na gruźlicę. Magistrat zgodził się na umieszczenie chorych w pierwszym i drugim płodjum pod warunkiem, że chorzy będą izolowani nadczem ma ścisłe, pod odpowiedzialnością czuwać Zarząd T-wa „Marpa“.

Ze Stowarzyszenia Kupców Polskich.

Dnia 7 czerwca r. b. w sali Rady Miejskiej odbyło się przy licznym udziale członków doroczne walne zebranie Stow. Kupców Polskich w Białymstoku. Po odczytaniu sprawozdania z działalności Zarządu, sprawozdania kasowego i Komisji rewizyjnej uchwalono ustępującemu Zarządowi, a w szczególności prezesowi prezydentowi

Szymańskiemu wyrazić podziękowanie za 2 letnią pożyteczną działalność. Do Zarządu weszli: prezes Religioni wiceprezesi Głowiński i Siempiak, skarbnik S. Mioduszewski, sekretarz mec. Reinhard i in.

W wolnych wnioskach poruszono cały szereg spraw aktualnych dotyczących interesów kupiectwa.

Nieszczęśliwy wypadek.

W dniu wczorajszym o godz. 11 w południe na ul. Sienkiewicza 74 — w mieszkaniu Korosienko zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Dziesięcioletni G. Korosienko bawiąc się flowarem

postrzelił trzyletnią siostrzyczkę w głowę. Dziecko w ciężkim stanie odwieziono do szpitala Św. Rocha.

Wyjazd umysłowo chorych do Tworek.

Z powodu przepełnienia w oddziale umysłowo chorych w szpitalu żydowskim wczoraj nocnym pociągiem odesłano partję

chorych w liczbie 13 do zakładu dla obłąkanych w Tworkach. Chorych odwiózł felczer Kleiko w asyście dwóch sanitariuszy.

KATALOG PRASOWY „PARA“ r. III 1925 wyszedł z druku
Do nabycia we wszystkich księgarniach oraz w ekspedycji naszego piśma. Cena 3 Zł.

Kino „APOLLO“

Ceny od 1 złotego

Każdy kupujący 2 bilety otrzymuje bezpłatnie kieszonkę teatralną „Pochoffa comadja“ z karnełkami i niespodzianką.

Najznakomitsze gwiazdy ekranu

Lucy Doraine

jej genialny partner

Conrad Veidt

w pierwszym duńskim filmie wykonanym w Kopenhadzie p. t.

JEJ DROGA DO SZCZĘŚCIA...

dramat erotyczny w 8 aktach

Przepych wielkomijskich salonów! — Olśniewające tualety pięknych kobiet! — Znakomita duńska reżyserja!

Zebranie Organizacyjne Stowarzyszenia miłośników sztuki i estetyki.

Dzisiaj o godz. 7 wieczorem w sali Rady Miejskiej (Magistrat) odbędzie się zebranie organizacyjne Stowarzyszenia miłośników sztuki i estetyki.

Ze względu na brak adresów organizatorzy upraszają wszystkich zainteresowanych o przybycie na zebranie bez uprzednich zaproszeń.

Wszchpolski Zjazd Związków Techników P. K. P.

W dniu 21 czerwca b. r. odbędzie się w Lapach wszechpolski zjazd techników p. k. p. w zjeździe weźmie udział 72

delegatów. Jak nas informują obecny będzie wiceminister kolei żelaznych i dyrektor poddyrekcji.

Obwieszczenie.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, obwieszcza, iż do rejestru — handlowego działu A. zostały wciągnięte następujące firmy:

(Dokończenie)

Pod Nr 5697. Firma przedsiębiorstwa: „Piwiarnia — Bronisława Kosińska“. Przedmiot: wyszynk piwa i sprzedaż artykułów spożywczych. Siedziba: miasteczko Hajnowka powiatu Białskiego. Właścicielka Bronisława Kosińska, zamieszkała w miasteczku Hajnowce powiatu Białskiego.

Pod Nr 5698. Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy — Chajsa Sara Kiejles“. Przedmiot: sprzedaż artykułów spożywczych. Siedziba: miasteczko Siemiatycze powiatu Białskiego, ulica Słowiczyńska Nr 5. Właścicielka Chajsa Sara Kiejles, zamieszkała w miasteczku Siemiatyczach powiatu Białskiego, przy ulicy Słowiczyńskiej, pod Nr 8.

Pod Nr 5699. Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy i sprzedaż galanterji — Chemal Lin“. Przedmiot: sprzedaż produktów spożywczych i galanterji. Siedziba: miasteczko Suchowola powiatu Sokólskiego. Właściciel Chemal Lin, zamieszkały w miasteczku Suchowoli powiatu Sokólskiego, przy ulicy Podziaskiej pod Nr 11.

Pod Nr 5700. Firma przedsiębiorstwa: „Zelma Malecki“. Przedmiot: sprzedaż wyrobów tytanowych, produktów spożywczych, galanterji i materiałów piśmianych. Siedziba: miasteczko Boćki powiatu Białskiego, przy Rynku Nr 15. Właściciel Zelma Malecki, zamieszkały w miasteczku

Boćkach powiatu Białskiego, przy Rynku pod Nr 19.

Pod Nr 5701. Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy — Szmal Piatrot“. Przedmiot: sprzedaż artykułów spożywczych i mięsa. Siedziba: miasteczko Boćki powiatu Białskiego ulica Braska Nr 8. Właściciel Szmal Piatrot, zamieszkały w miasteczku Boćkach powiatu Białskiego, przy ulicy Braskiej pod Nr 8.

Pod Nr 5702. Firma przedsiębiorstwa: „Sprzedaż żelaza — Ela Skóra“. Przedmiot: sprzedaż żelaza. Siedziba: miasteczko Boćki powiatu Białskiego, ulica Bielska Nr 20. Właściciel Ela Skóra, zamieszkały w miasteczku Boćkach powiatu Białskiego, przy ulicy Bielskiej pod Nr 20.

Pod Nr 5703. Firma przedsiębiorstwa: „Sprzedaż manufaktury — Chaim Sołowej“. Przedmiot: sprzedaż manufaktury. Siedziba: Bielsk Podlaski, ulica Mickiewicza Nr 75. Właściciel Chaim Sołowej, zamieszkały w Bielsku Podlaskim, przy ulicy Mickiewicza pod Nr 75.

Pod Nr 5704. Firma przedsiębiorstwa: „Sprzedaż galanterji — Rochla Wasser“. Przedmiot: sprzedaż galanterji. Siedziba: miasteczko Brzańsk powiatu Białskiego, ulica Glinicka. Właściciel Rochla Wasser, zamieszkały w miasteczku Brzańsku powiatu Białskiego, przy ulicy Glinickiej.

Pod Nr 5705. Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy — Ajzyk Zaberko“. Przedmiot: sprzedaż artykułów spożywczych. Siedziba: miasteczko Ciechanowice powiatu Białskiego ulica Droicka. Właściciel Ajzyk Zaberko, zamieszkały w miasteczku Ciechanowcu powiatu Białskiego.

ZNAKOMITE
HYDEKCO DENS
DO OZWIĘCZENIA IZBÓW WIELKOPROSTYTYW CHEMICZNE W ANI.
WSZĘDZIE DO NABYCIA

Wodór do Balonków.
dostarczamy w butlach po 1 pól m.³ wystarczając na 300 balonków po cenie 21. 10. — za wodór 1 35 Zł. za butle. — Butle wypożyczamy za kaucją 35 Zł.
Zjednoczenie Fabryk Gazów Przemysłowych
Wielonowiec obok Katowic G. Śl.

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Białymstoku
Niniejszem ogłasza, że w dniu 22 czerwca 1925 r. o godzinie 10-ej rano w Gródku, w fabryce Br. Luńskich odbędzie się LICYTACJA ruchomości firmy Br. Luńscy, zajętych na podstawie art. 53 p. 1 Ustawy Sejmowej z dn. 19 maja 1920 r. (Dz. Ust. Nr 44), sprzedawane będą następujące przedmioty: 60 sztuk suknie oszacowanych na sumę 240 złotych.
Oglądać można powyższe przedmioty na miejscu na pół godziny przed licytacją.
Białystok, dn. 15/VI-1925 r.

KINO „MODERN“
Dzisiaj po raz ostatni
HENNY PORTEN w 7-aktowym dramacie zyciowym **MATKA**
NAD PROGRAM
Nadzwyczajna atrakcja
PARYSKIE CIENIE CZARODZIEJSKIE
Sensacyjna nowość wzbudzająca
Śmiech, Zdumienie, Strach, Łzy i Krzyk
demonstrowane będzie przez słynnego komika angielskiego **p. CHARŁY MAYA**
UWAGA! Do każdego biletu dodajemy zupełnie bezpłatnie okulary kolorowe niezbędne do zobaczenia oieni czarodziejskie
Początek: 6,45, 8,30, 10,15.
Ceny nie podwyższone

Polska Drukarnia w Białymstoku
ul. Warszawska 61
ma do nabycia gotowe książki konygnacji dla hurtowni tytanowych oraz blankiety potrzebne dla fabryk do Urzędu Państwowego bezrobocia.

Dr. Aleksander Gurwicz
Specjalność choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Leoz. i przedwleci. promien.
Rentgena i lampy Kwarowa.
Przyjmuje od godz. 10-1 i od 4-7.
Białystok, ul. Kilińskiego Nr 8.
BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 17.

Dr. M. Kacnelson
Szarych wenerycznych chorób.
Przyjmuje od godz. 9-1 i od 4-7.
Białystok, ul. Kilińskiego Nr 8.

Ogłoszenia drobne płatnie. Konkurencyjne maszyny 85 zł 253
MASZYNY
do szycia, znane, gwarantowane „Kasprzyckiego“ hurtowo detalicznie poleca skład fabryczny „The Kasprzycki Company“ w Warszawie, Marszałkowska 153 tel. 104 51. Dogodne spłaty ratami Prowincja może zamawiać listownie w Warszawie. Apart do haftu bez.

OGŁOSZENIA PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 4 gr. 50 — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 — zagraniczna — Zł. 8.
OGŁOSZENIA: za wiersz milimetry — szerokość szpalty redak. w tekście na 4 stronie — Zł. — gr. 40, zwyczajna połowa szpalty redak. — Zł. — gr. 16, drobna za wyraz Zł. — gr. 12
Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50 proc. drożej, zamiejscowe i terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastoszpaltowy.